



Sygn. akt I CSK 707/09

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)*

*SSA Jan Kremer*

*SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa G. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Gospodarki

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego – (...) Zakładów Elektronicznych „U.(...)” S.A. z siedzibą w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 lipca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powód G. K. domagał się od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Gospodarki w W. odszkodowania w kwocie 2.206.252 zł z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2007 r. i kosztami procesu, za szkodę spowodowaną naruszeniem przez pozwanego obowiązków wynikających z zajęcia wierzytelności, której pozwany był dłużnikiem. Wierzytelność ta – w kwocie 704.100 zł z ustawowymi odsetkami od 5 grudnia 1996 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w wysokości 33.349,15 zł przysługiwała (...) Zakładom Elektronicznym „U(...)” S.A. w G. (interwenientowi ubocznemu w niniejszym postępowaniu) i została zasądzona na ich rzecz od pozwanego Skarbu Państwa wyrokiem z 29 marca 2006 r. Jednakże jeszcze w trakcie procesu o powyższą wierzytelność, (...) ZE U(...) sprzedał ją 1 października 1999 r. L(...) Bank S.A. w Ł. W wyniku szeregu dalszych transakcji ostatecznie wierzytelność nabył F(...) S.A. w W.

F(...) był dłużnikiem G. K. (powoda). Dług zasądzony został prawomocnym nakazem zapłaty, opiewającym na 1.578.205 zł z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 44.127,60 zł. W dniu 2 września 2002 r. powód złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec F(...) S.A. W ramach postępowania egzekucyjnego komornik sądowy w dniu 20 sierpnia 2004 r. zajął wierzytelność F(...) S.A. do Skarbu Państwa – Ministra Gospodarki (której pierwotnym wierzycielem był (...) ZE U(...)), w kwocie głównej 1.578.205 zł powiększonej o odsetki, koszty sądowe oraz koszty postępowania egzekucyjnego.

Pismem z 27 sierpnia 2004 r. Skarb Państwa – Minister Gospodarki nie uznał zajęcia wierzytelności, odmówił jej zapłaty i oświadczył, że nic mu nie wiadomo, aby był zobowiązany wobec F(...) S.A. Wniesioną przez Skarb Państwa skargę na czynności komornika Sąd Rejonowy oddalił 9 sierpnia 2006 r. wskazując, że wierzytelność została zajęta prawidłowo, ponieważ istnieje prawomocne orzeczenie potwierdzające zobowiązanie Skarbu Państwa wobec F(...) S.A.

Komornik sądowy w dniu 22 sierpnia 2006 r. dokonał ponownego zajęcia tej wierzytelności. Skarb Państwa złożył wówczas w trybie art. 896 § 2 pkt 1 i 2 k.p.c. oświadczenie, w którym odmówił uznania wierzytelności z uwagi na dokonanie jej zapłaty w dniu 22 czerwca 2006 r. na rzecz pierwotnego wierzyciela (...) ZE U(...) na podstawie prawomocnego wyroku z 29 marca 2006 r. Skarga pozwanego na czynność komornika –

ponowne zajęcie wierzytelności – została oddalona 15 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy uznał, że komornik prawidłowo dokonał zajęcia wierzytelności, ponieważ wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego zostały spełnione.

W tej sytuacji powód skierował przeciwko pozwanemu poddłużnikowi powództwo odszkodowawcze oparte na podstawie z art. 886 § 3 w zw. z art. 902 k.p.c. Wyrokiem z dnia 24 września 2008 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił to powództwo w całości. Wskazał, że art. 902 k.p.c. w zw. z art. 886 § 3 k.p.c. wiąże powinność wynagrodzenia szkody egzekwującemu wierzycielowi z naruszeniem przez dłużnika wierzytelności (poddłużnika) obowiązków wynikających z zajęcia tej wierzytelności zwłaszcza przez uiszczenie świadczenia wbrew zakazowi do rąk dłużnika lub przez bezzasadne zwlekanie z udzielaniem komornikowi informacji, z jakich przyczyn odmawia złożenia do jego rąk świadczenia. Uznał, że pozwany odmawiając zapłaty należności komornikowi i świadcząc na rzecz (...) ZE U.(...) S.A. doprowadził do wyrządzenia szkody powodowi, ponieważ tym działaniem – jako poddłużnik – uniemożliwił skuteczną egzekucję i pozbawił wierzyciela możliwości zaspokojenia. Egzekucja przeciwko F.(...) S.A. okazała się bowiem bezskuteczna i postępowanie egzekucyjne zostało umorzone. Działanie pozwanego Sąd ocenił jako bezprawne, zwracając uwagę, że wypłacił on zajętą wierzytelność (...) ZE U.(...) S.A. mimo dwukrotnego oddalenia skarg pozwanego na jej zajęcie. Sąd stwierdził, że wysokość szkody odpowiada wysokości roszczenia dochodzonego pozwem, a sama szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z działaniem pozwanego. Według Sądu Okręgowego niemożność zidentyfikowania zajętej wierzytelności obciążała pozwanego.

Sąd Apelacyjny, który rozpoznał sprawę na skutek apelacji pozwanego, zmienił zaskarżony wyrok, oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd odwoławczy uznał, że zaskarżone orzeczenie zapadło z naruszeniem art. 886 § 3 k.p.c. i art. 416 k.c. w zw. z art. 896 k.p.c. i art. 902 k.p.c., które stanowiły materialnoprawną podstawę odpowiedzialności pozwanego.

Sąd ten przeprowadził analizę treści dokonanego przez komornika zajęcia z 20 sierpnia 2004 r. [k. (...) akt komorniczych] oraz oświadczenia pozwanego z dnia 27 sierpnia 2004 r. złożonego w trybie art. 896 § 2 k.p.c. i wskazał, że komornik dokonując zajęcia opisał szczegółowo wierzytelność powoda do F.(...) S.A., natomiast w ogóle nie skonkretyzował zajmowanej wierzytelności przypadającej od poddłużnika na rzecz F.(...),

poprzestając na ogólnym sformułowaniu, że zajęcie dotyczy „przysługujących wierzytelności”. Usprawiedliwiało to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawarte w oświadczeniu z 27 sierpnia 2004 r. zaprzeczenie Skarbu Państwa, jakoby był dłużnikiem F.(...) S.A., a w konsekwencji odmowę zapłaty, zwłaszcza że za okoliczność niesporną Sąd ten uznał, iż pozwany nie był zawiadamiany o kolejnych przelewach wierzytelności. Sąd II instancji odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 11 stycznia 2006 r. (III CK 335/05), zgodnie z którym, wezwanie adresowane do dłużnika konkretnej wierzytelności prowadzi – w świetle art. 896 k.p.c. – do zajęcia tej wierzytelności jedynie wtedy, gdy indywidualizuje ją w sposób, który nie wywołuje wątpliwości, że o tę wierzytelność chodzi. Z treści art. 896 § 2 pkt 1 i 2 k.p.c. wynika, że nie wszystkie elementy indywidualizujące wierzytelność podlegającą zajęciu muszą być komornikowi znane już w chwili kierowania wezwaniem do poddłużnika. Wyjaśnieniu wszelkich niejasności w tym zakresie, a w konsekwencji usunięciu ewentualnych nieścisłości, błędów i omyłek popełnionych w wezwaniu służy prawidłowe wykonanie przez poddłużnika obowiązków informacyjnych przewidzianych w powołanych przepisach. Według Sądu Apelacyjnego, komornik w ogóle nie sprecyzował wierzytelności, którą zajmował, a z akt komorniczych ani z dowodów przedłożonych przez powoda nie wynika, aby przed dokonaniem zapłaty doszło do uszczegółowienia przedmiotu zajęcia. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie zgodził się z Sądem Rejonowym, że o zawinieniu pozwanego świadczy oddalenie skargi na zajęcie wierzytelności przez komornika, które nastąpiło postanowieniem z 9 sierpnia 2006 r. Wskazał, że dopiero w tym postanowieniu Sąd Rejonowy dookreślił zajętą wierzytelność na podstawie wniosku wierzyciela oraz wyroku Sądu Okręgowego w W. z 29 marca 2006 r., co wyjaśniło poddłużnikowi, o jaką wierzytelność chodzi, ale stało się to już po dokonaniu przez Skarb Państwa zapłaty na rzecz (...) ZE U.(...).

Sąd przyjął dalej, że również drugie zajęcie wierzytelności, dokonane przez komornika 23 sierpnia 2006 r., poprawne formalnie, nie mogło spowodować zapłaty przez poddłużnika, który nie był już wówczas zobowiązany, ponieważ w wykonaniu wyroku z 29 marca 2006 r. zapłacił całą należność wraz z odsetkami i kosztami wierzycielowi, na rzecz którego była zasądzona. Oddalenie skargi na czynność zajęcia nie przesądzało o zawinieniu pozwanego. Brak zawinienia uniemożliwiał z kolei przypisanie pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargą kasacyjną w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego poprzez oddalenie powództwa. Skargę oparł na obydwu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Naruszenie prawa materialnego skarżący upatruje w błędnej wykładni art. 886 § 3 k.p.c. w związku z art. 902 k.p.c. polegającej na wadliwym przyjęciu, iż dłużnik zajętej wierzytelności może uwolnić się od odpowiedzialności odszkodowawczej powołując się na brak zawinienia, mimo że kwestia winy dłużnika zajętej wierzytelności nie jest przesłanką tej odpowiedzialności, ukształtowanej na zasadzie ryzyka a nie winy. Zarzuca także niewłaściwe zastosowanie art. 416 k.c. oraz art. 896 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności, że pozwany wiedział jakiej konkretnie wierzytelności dotyczy zajęcie lecz dokonał wypłaty nie czekając nawet na rozstrzygnięcie skargi na czynności komornika.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy skarżący zarzucił uchybienie art. 235 § 1 k.p.c. i art. 236 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.; art. 382 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodach nieprzeprowadzonych formalnie przed sądem i z pominięciem ich całościowej analizy oraz nieomówienie w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których się oparł oraz niepodanie przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także poprzez nieuchylenie wyroku Sądu Okręgowego w sytuacji, gdy wydanie wyroku przez Sąd drugiej instancji wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a postępowania takiego Sąd Apelacyjny nie prowadził.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym uchybieniem, jakiego dopuścił się Sąd Apelacyjny, było oparcie rozstrzygnięcia na ustaleniach wywiedzionych z dowodów, które nie zostały przeprowadzone w sposób formalnie prawidłowy. Jak słusznie wskazał skarżący, ani Sąd pierwszej instancji, ani też Sąd Apelacyjny nie wydały wymaganych przez art. 236 k.p.c. postanowień dowodowych, określających środek dowodowy oraz fakty podlegające stwierdzeniu za jego pomocą, ani też nie przeprowadziły tych dowodów na rozprawie, na co wskazuje brak stosownych zapisów w protokołach rozpraw. Skarżący ma rację, że w ten sposób doszło do naruszenia reguł postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradyktoryjności, co może mieć niewątpliwy wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2001 r., I PKN 571/00, OSNP 2003/14/33 i powołany w skardze wyrok z dnia 19

listopada 2008 r., III CSK 67/08, nie publ. oraz wyrok z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 197/09, nie publ. i powołane w nim orzecznictwo). Nie mając orientacji, jakie stanowisko zajął sąd w odniesieniu do poszczególnych zgłoszonych przez strony wniosków dowodowych, czy sąd przeprowadził określone dowody z urzędu i jaki zakres materiału dowodowego poddaje ocenie, strony nie mogą skorzystać z prawa do roztrząsania wyników postępowania dowodowego (art. 210 § 3 k.p.c.). W tej sytuacji kolejne zarzucane uchybienie, dotyczące braków uzasadnienia Sądu drugiej instancji w zakresie nieprawidłowego przedstawienia podstaw dowodowych przyjętych ustaleń faktycznych i nieomówienia dowodów, którym Sąd odmówił wiarygodności, ma znaczenie wtórne, ponieważ ocena materiału dowodowego wymagana przez art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. odnosi się do dowodów prawidłowo przeprowadzonych.

Nie doszło natomiast do naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. gdyż nawet w wypadku nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w całości sąd drugiej instancji nie jest zobligowany, lecz jedynie uprawniony do uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi. Jeżeli zatem możliwe i uzasadnione względami ekonomii procesowej jest uzupełnienie braków postępowania w drugiej instancji – wybór orzeczenia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy nie byłby prawidłowy. Ponieważ zaś w rozpatrywanej sprawie wnioskowany materiał dowodowy tworzą dokumenty (poza oddalonym przez Sąd Okręgowy wnioskiem o przesłuchanie powoda) – przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny jest usprawiedliwione i celowe.

W sytuacji, kiedy w sprawie nie został należycie ustalony stan faktyczny, będący przedmiotem oceny prawnej nie można odmówić słuszności zarzutom naruszenia prawa materialnego, ponieważ właściwa subsumcja polega na dopasowaniu przepisów materialnoprawnych do właściwie określonych podstaw faktycznych.

Dopiero zatem po prawidłowym przeprowadzeniu postępowania dowodowego możliwe będzie dokonanie oceny, czy pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powoda. Już jednak na obecnym etapie postępowania należy zwrócić uwagę, że odpowiedzialność odszkodowawcza, o jakiej mowa w art. 886 § 3 k.p.c., jest odpowiedzialnością deliktową opartą na zasadzie winy (art. 415 k.c., 416 k.c.). Taki pogląd dominuje w piśmiennictwie (oprócz niego pojawia się także ostrożnie formułowana koncepcja odpowiedzialności kontraktowej, oparta na założeniu, że z chwilą zajęcia wierzytelności powstaje stosunek obligacyjny między wierzycielem a podłużnikiem, ponieważ podłużnik ma obowiązek przekazać przedmiot świadczenia na

rzecz wierzyciela). W orzecznictwie także przyjęto deliktową podstawę odpowiedzialności poddłużnika, co zostało wyraźnie zaznaczone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1982 r. (II CR 8/82, OSNC 1982/8-9/135). W późniejszych orzeczeniach kwestia ta nie była przedmiotem wątpliwości, wobec czego nie poświęcono jej uwagi, poprzestając na wskazaniu, że odpowiedzialność ta polega na obowiązku zapłaty odszkodowania stosownie do ogólnych zasad naprawienia szkody, określonych w kodeksie cywilnym, z zastrzeżeniem uregulowania przewidzianego w art. 886 § 3 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 30 września 1982 r., I CZ 101/82, nie publ.), oraz że podstawą odpowiedzialności przewidzianej w art. 886 § 3 k.p.c. jest prawidłowe dokonanie zajęcia wierzytelności, wymagające jej dostatecznej indywidualizacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., III CSK 332/05, nie publ.). Nie można zgodzić się ze skarżącym, że art. 886 § 3 k.p.c. konstruuje odpowiedzialność odszkodowawczą opartą na zasadzie ryzyka. Odpowiedzialność tego rodzaju, jako bardzo surowa, stosowana jest jedynie w wypadkach, kiedy szczególne zagrożenia związane z określonymi działaniami wymagają zapewnienia osobom trzecim zwiększonej ochrony i ujmowana jest zazwyczaj w przepisach z jednoczesnym podaniem przesłanek egzoneracyjnych, wyłączających odpowiedzialność. W wypadku prowadzenia egzekucji z wynagrodzenia za pracę lub z wierzytelności tego rodzaju zagrożenia nie występują. Art. 886 § 3 k.p.c. posługuje się ogólnym określeniem o odpowiedzialności odszkodowawczej cięższej na poddłużniku, które to sformułowanie interpretować należy jako odpowiedzialność poddłużnika za własne zawinione działania lub za takie działania organu, jeśli poddłużnik jest osobą prawną. W konsekwencji wykładnia art. 886 § 3 w zw. z art. 902 k.p.c. przyjęta przez Sąd Apelacyjny jest właściwa. Natomiast zagadnienie prawidłowości zastosowania tak rozumianego przepisu do okoliczności faktycznych sprawy wymaga należytego ustalenia tych okoliczności.

W tym stanie rzeczy konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).

Uchylenie obejmuje także rozstrzygnięcie o kosztach procesu, jako element związany funkcjonalnie z uchylanym orzeczeniem, który nie może być rozstrzygnięty ostatecznie wcześniej, niż w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.).

Z uwagi na treść art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. o kosztach postępowania kasacyjnego powinien orzec Sąd Apelacyjny, któremu sprawa zostaje przekazana do ponownego jej rozpatrzenia.